

60 lat życia - 45 lat walki i pracy

NARODY radzieckie, a wraz z nimi naród polski i masy pracujące całego świata obchodzą dziś 60 rocznicę urodzin tow. Wiaczesława Mołotowa, wielkiego rewolucjonisty, niestrudzonego bojownika o pokój, o postęp, o socjalizm, o komunizm. Obecność równocześnie 45 rocznicę walk tow. Mołotowa pod sztandarem Partii Lenina-Stalina, pod sztandarem socjalizmu i komunizmu.

W artykule zamieszczonym w sta. linowskim numerze „Prawdy” tow. Mołotow pisząc o znaczeniu wydawanych obecnie w językach wielu narodów świata prac Józefa Stalina, stwierdza:

„W naszych oczach rozwija się etap po etapie obraz genialnej twórczości wielkiego Stalina w całej jego różnorodności i bogactwie duchowym. Oświetlono w nich idealami marksizmu-leninizmu najróżnorodniejsze praktyczne zagadnienia pracy Partii Bolszewickiej i międzynarodowego ruchu komunistycznego, a równocześnie skomplikowane problemy naukowe z zakresu historii i filozofii. Wyjaśniono w nich najbardziej palące zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej i zarazem podstawowe zagadnienia ekonomiczne ZSRR, jak również różne okresy rozwoju krajów świata kapitalistycznego...”

„Staje się przy tym zrozumiała wyjątkowa rola osobista towarzysza Stalina w dziele obrony naszej ojczyzny przed wrogami zewnętrznymi, poczynając od pierwszych lat istnienia władzy radzieckiej, jak również w konsekwentnym prowadzeniu radzieckiej polityki pokoju, która zawsze była i jest w dalszym ciągu głównym zadaniem radzieckiej polityki zagranicznej”.

Tow. Mołotow zrozumiał wyjątko-

wą rolę towarzysza Stalina już wówczas, gdy w roku 1912 jako 22-letni młodzieniec spotkał się po raz pierwszy z przyszłym wodzem narodów radzieckich i międzynarodowego proletariatu i przyszłym wodzem światowego frontu postępu, pokojowi i wolności.

22-letni Wiaczesław Mołotow (Skriabin) miał już wówczas za sobą siedmioletnią pracę rewolucjonisty. Urodzony dnia 9 marca 1890 roku we wsi Kukarka (Wjatska gubernia), dziś miasto Sowieck, będąc uczniem szkoły w Kazaniu szybko wchodzi w krąg młodzieży rewolucyjnej. Jako 15-letni chłopiec bierze czynny udział w rewolucji 1905 roku; w kilka lat później w 1909 roku zostaje poraz pierwszy aresztowany i zesłany na 2 lata do guberni Wołogodzkiej.

Z zesłania wraca do Petersburga, wstępuje na politechnikę nawiązuje dawne kontakty i doprowadza do zjednoczenia bolszewickich organizacji studenckich. Od 1912 roku redaguje bolszewicką „Zwiewdę” i bierze udział w stworzeniu „Prawdy”, w której zajmuje stanowisko sekretarza redakcji. W tym charakterze prowadzi ożywioną korespondencję z zagranicznym centrum Partii i osobiście z Leninem, od którego bezpośrednio otrzymuje wskazania.

Wybuch pierwszej wojny światowej zastaje tow. Mołotowa w Petersburgu. Konsekwentny uczeń Lenina i Stalina prowadzi bezkompromisową walkę z oportunistami i szowinistami, głosząc leninowskie zasady w sprawach wojny i rewolucji...

Po pewnym czasie widzimy go znów w Moskwie, gdzie odbudowuje organizację bolszewicką po ciosach zadanych jej w początkach wojny

przez carską ochronę. Wydany ochronie przez prowokatora zostaje zesłany na 3 lata na Syberię, skąd wkrótce ucieka i wraca do Petersburga. Jesienią 1916 roku zostaje członkiem Rosyjskiego Biura KC Partii Bolszewickiej.

Podczas Rewolucji Lutowej, jako przedstawiciel Partii wchodzi do Komitetu Wykonawczego Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych. Aż do powrotu Stalina jest jednym z głównych redaktorów „Prawdy”.

Zbiera się VI zjazd partii. Mają zapasie doniosłe decyzje, dotyczące przygotowania powstania zbrojnego przeciwko władzy burżuazji, przeciwko rządowi Kiereńskiego.

„Lenin — czytamy w historii WKP(b) — prześladowany przez szpicłów rządu tymczasowego nie mógł być obecny na zjeździe ale kierował nim z krycia przez swych współbojowników i uczelnio w Piotrogrodzie: Stalina, Świerdłowa, Mołotowa, Ordżonikidze”.

W dniach Wielkiej Rewolucji Październikowej tow. Mołotow z polecenia Komitetu Centralnego Partii jest jednym z kierowników powstania w Piotrogrodzie a następnie jednym z przywódców Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych.

Rewolucja zwycięża. Historia WKP(b), w rozdziale poświęconym zwycięstwu w wojnie domowej, w walkach z interwentami, wśród czynników, jakie złożyły się na zwycięstwo Armii Czerwonej, wymienia:

„Armia Czerwona zwyciężyła dlatego, że... wychowaniem politycznym Armii Czerwonej zajmowali się tacy działacze, jak Lenin, Stalin, Mołotow, Kallinin, Świerdłow...”

Na czele Rady Gospodarki Ludowej, północnego rejonu tow. Mołotow przeprowadza na tym terenie racjonalizację przemysłu i wprowadza kontrolę robotników nad fabrykami.

Po zakończeniu wojny domowej Mołotow zostaje członkiem KC i sekretarzem KC RKP(b), a po XIV zjeździe Partii — członkiem Biura Politycznego KC WKP(b).

Wybitną rolę odegrał tow. Mołotow w walce z grupami antyleninowskimi w Partii. Po zakończeniu wojny domowej odegrał on decydującą rolę w rozgromieniu trockistów na Ukrainie.

„Pod kierownictwem tow. Mołotowa — który był wówczas sekretarzem KC RKP(b) Ukrainy — czytamy w historii WKP(b) — bolszewicy Ukrainy rozgromili trockistów, szpajnikowców, Komunistyczną Partię Ukrainy pozostała wierna oścież Partii Lenińskiej”.

W latach późniejszych partia kieruje tow. Mołotow na wszystkie najważniejsze odcinki walki z trockistowskimi wrogami rewolucji. XIV zjazd

wysłał do Leningradu grupę delegatów m. in. tow. tow. Mołotowa, Kirowa, Woroszyłowa, Kalinina, Andrejewa, aby wyjaśnili członkom leningradzkiej organizacji partyjnej zbrodnię, krejąc robotę trockistów i zioniewiczów.

Bolszewicy leningradzcy pozostali nadal w pierwszych szeregach Partii Lenina-Stalina.

W zaciętej walce klasowej z elementami kapitalistycznymi oraz z jawnymi i zamaskowanymi wrogami budownictwa socjalistycznego zwycięskie sukcesy osiąga pierwsza stalinowska pięciolatka. We wszystkich węższych zagadnieniach życia Związku Radzieckiego, w całej działalności Partii Bolszewickiej, kierującej budową socjalistycznego przemysłu, kolektywizacją wsi, tow. Mołotow był jednym z najbliższych współpracowników — Tow. Stalina.

W okresie pierwszej stalinowskiej pięciolatki, w okresie wielkich decydujących osiągnięć budownictwa socjalistycznego tow. Mołotow jest przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych (od 1930 r.) i na tym stanowisku wprowadza w życie wszystkie uchwały Partii.

Na 16-ty zjeździe (w styczniu 1934 r.) wygłasza referat o drugim pięciolletnim planie rozwoju gospodarki ZSRR, którego celem było zbudowanie w Związku Radzieckim społeczeństwa socjalistycznego. Plan ten został zrealizowany przed terminem.

Nadciągają chmury wojenne. Na próżno Towarysz Stalin ostrzega rządy burżuazyjne przed zbrodniczą polityką, która pograży świat w odmieńcach wojny.

Banda imperialistów pragnie rzucić Hitlera na Związek Radziecki, a by jego rękami obalić pierwszy kraj socjalizmu. W tym trudnym okresie tow. Mołotow obejmuje również stanowisko Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych.

Podczas wojny tow. Mołotow jest wiceprzewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych i wiceprzewodniczącym Komitetu Obrony Państwa. Wierny uczeń i najbliższy współpracownik Towarzysza Stalina realizuje on stalinowskie tezy polityki ZSRR. U boku Towarzysza Stalina bierze udział we wszystkich najważniejszych konferencjach, które przygotowały zwycięstwo nad faszystami i miały przygotować trwały pokój.

Jest na konferencji w Teheranie i Jaltie, jest również w Poczdamie podczas wylądowania nowych granic Polski na Bałtyku, Odrze i Nysie.

Na terenie ONZ, na konferencji pokojowej w Paryżu, na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wielkich mocarstw tow. Mołotow

walczy o realizację stalinowskiej polityki pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów. Jego wystąpienia są prawdziwymi wydarzeniami politycznymi. Spokojnie, rzeczowo i nieugięte dowodzi słuszności polityki pokoju, mierząc logiką argumentów wykrętne stanowisko przedstawicieli państw imperialistycznych.

Dnia 17 września 1946 roku tow. Mołotow w głosnym na cały świat wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAP daje odprawę Byrnesom i wszystkim imperialistom, którzy usiłowałiby podważyć niewzruszoność naszej granicy.

„Historyczna decyzja Konferencji Berlińskiej w sprawie zachodnich granic Polski — stwierdza tow. Mołotow w tym wywiadzie — nie może być przez nikogo zachwiana. Fakty zaś świadczą o tym, że zrobić to obecnie jest rzeczą zupełnie niemożliwą. Taki jest punkt widzenia Rządu Radzieckiego.”

Pozostaje mi życzyć powołania polskim przyjacielom w ich olbrzymiej pracy odbudowy na ziemiach zachodnich i wyrazić wiarę w rosnącą przyjaźń i bratnią współpracę pomiędzy demokratyczną Polską a Związkiem Radzieckim”.

Te słowa tow. Mołotowa naród Polski zatrzyma zawsze we wdzięcznej pamięci.

Tow. Mołotowa znają na całym świecie. Znają go politycy i prości ludzie, wsłuchani w głos pokoju, idący z Moskwy. Zna go również Warszawa.

W czerwcu 1948 roku, po zakończeniu Konferencji Warszawskiej ośmiu Ministrów Spraw Zagranicznych tow. Mołotow pазdrawiając zebranych na lotnisku mieszkańców stolicy, powiedział o przyjaźni polsko-radzieckiej:

„Dzięki niemiłemu dążeniu Związku Radzieckiego do ustanowienia braterskich stosunków z demokratyczną Polską oraz dzięki temu, że czlowię ludzie Polski, wyrzuciłże myśli i uczuć narodu Polskiego przeniknęły są takimi samymi szlachetnymi dążeniami w stosunku do narodu Radzieckiego, dopieśliśmy tego. Teraz widząc, że przyjaciele polscy mają słusność, gdy dopatrują się w przyjaźni radziecko-polskiej najlepszą gwarancję niepodległości Ludowej Republiki Polskiej, jej potęgi i rozkwitu”.

NARÓD POLSKI, POLSKA KLASA ROBOTNICZA WIE, ŻE MA W TOW. MOŁOTOWIE SWEGO WIELKIEGO PRZYJACIELA. W DNIU 60 - TEJ RZCZYNI JEGO URODZIN, NARÓD POLSKI SIĘ TOW. MOŁOTOWOWI SERDECZNE ŻYCZENIA DŁUGICH LAT ŻYCIA DLA DORBA WIELKIEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, DLA DORBA POKOJU, POSTĘPU I WOLNOŚCI. DLA DORBA WSZYSTKICH LUDZI PRACY NA SWIECIE.

K. G.

„Mobilizujcie wszystkie siły do wykonania i przekroczenia zadań wiosennej akcji siewnej” Wspólna odezwa KC PZPR, NKW ZSL i ZG ZSCh

WARSZAWA. Zbliża się okres siewów wiosennych — pierwszych siewów w planie 6-letnim. W związku z tym KC PZPR, NKW ZSL i Zarząd Gł. ZSCh wydały wspólną odezwę w sprawie jak najlepszego przygotowania i terminowego wykonania tegorocznych prac wiosennych w polu.

Odezwa przypomina na wstępie szczególne zadania, jakie ma do wykonania rolnictwo polskie w okresie wiosennym a więc obsianie ponad 9 milionów ha ziemi, zlikwidowanie resztek istniejących jeszcze odgód, uzyskanie lepszych plonów z hektara, zwiększenie obszaru zasiewu pszenicy, jęczmienia oraz roślin przemysłowych i pastewnych. W tym roku istnieją lepsze niż w latach poprzednich możliwości poprawy jakości upraw, gdyż państwo dostarczyło rolnictwu 6.700 nowych traktorów i wiele innych maszyn rolniczych, ok. 1 miliona ton nawozów sztucznych oraz ponad 2 miliardy zł kredytu na zakup ziarna, nawozów i wynajem maszyn.

„Aby siewy przeprowadzone zostały sprawnie, aby pomoc państwa wykorzystana została celowo i sprawiedliwie, niezbędny jest zbiorowy wysiłek mas pracujących na wsi”.

— głosi odezwa i apeluje, aby w zebraniach gromadzkich, poświęconych wiosennej kampanii siewnej, braли masowy i czynny udział wszyscy mieszkańcy wsi, aby rolnicy wykorzystywali rady i wskazówki gminnych instruktorów rolnych, rozszerzyli kontraktacje roślin, uprawę pszenicy, jęczmienia, roślin przemysłowych i pastewnych oraz organizowali się w grupy producentów.

Odezwa podkreśla, że mało i średniorolni chłopcy nie są zdani na własne tylko siły, mają za sobą wydatną pomoc klasy robotniczej i państwa ludowego, które zagwarantowało im pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy sąsiedzkiej, z kredytów, z nawozów i z ziarna siewnego, z usług spółdzielczych ośrodków maszynowych i z usług spółdzielczości. W związku z tym odezwa wzywa mało i średniorolnych chłopów, aby śmiało zwalczyli wszelkie wybiegi bogaczy, którzy chcieliby uchylać się od obowiązku udzielania pomocy sąsiedzkiej, sprowadzać na opłatach lub wykorzystywać sekret pomocy sąsiedzkiej dla swoich celów, aby nie pozwolili bogaczom pozostać w swych gospodarstwach niezadanych odgód.

Odezwa zwraca się następnie do robotników i pracowników, PGR, wzywając ich do jak najlepszego przygotowania się do siewów wiosennych i do zwiększenia wydajności pracy.

Ze szczególnie gorącym apelem zwraca się odezwa do członków spółdzielni produkcyjnych, które są przedmiotem specjalnego zainteresowania chłopów okolicznych wsi:

„Pamiętajcie, że Wasza spółdzielnia musi być wzorem i przykładem dobrej gospodarki i sprawności dla okolicznych gromad. Zakończcie w terminie wszelkie przygotowania. Wzorowo obsiejcie swoje spółdzielcze pola”.

W dalszym ciągu odezwa apeluje do traktorzystów i traktorzystek o dbałość o maszyny, o wykonywanie i przekraczanie norm: do robotników i pracowników Państwowych Ośrodków Maszynowych o jak najwydatniejszą pomoc dla spółdzielni produkcyjnych: do robotników i pracowników Technicznej Obsługi Rolnictwa o terminowe i wzorowe wykonanie remontu wszystkich maszyn rolniczych: do pracowników gminnych spółdzielni i ich powiatowych związków o sprawne, szybkie i sprawiedliwe zaopatrywanie wsi w artykuły przemysłowe i inne potrzebne do produkcji rolnej. Odezwa apeluje wreszcie do robotników i pracowników z brygad łączności, wzywając ich, by śpieszyli chłopom z pomocą w remontach maszyn rolniczych i zacieśniali w ten sposób więzy serdecznej przyjaźni pomiędzy robotnikami i chłopem pracującym, umacniając sojusz robotniczo-chłopski.

„Mobilizujcie wszystkie siły — głosi w zakończeniu odezwa do wykonania i przekroczenia zadań wiosennej akcji siewnej, do terminowego zakończenia wszelkich prac przygotowawczych, do wczesnego rozpoczęcia i szybkiego zakończenia wiosennych siewów.

Pamiętajcie, że każdy dzień zwłoki, to strata dla Państwa i strata dla chłopca.

Im większy obszar zasiejemy. Im leniej siewy przeprowadzimy, tym większy plon zbierzemy.

A PŁON TEN POMNOŻY SIŁY POLSKI LUDOWEJ, PODNIESIE DOBROBYT MAS PRACUJĄCYCH WSI I MIASTA. A TYM SAMYM WZMOCNI NAS W NASZEJ WALKIE O TRWAŁY POKÓJ.

Poselstwo USA w Sofii kierowało onozycia bułgarska

Proces szpiegów amerykańskich w Bułgarii

SOFIA. W sofijskim Sądzie Okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko grupie szpiegów bułgarskich, którzy pracowali dla wywiadu amerykańskiego. Na ławie oskarżonych zasiadli: Michał Szpikow, Zivka Rindowa, Stefan Kratunkow, Mikołaj Canow i Wasyl Malczew.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, który zarzuca m. in. posiadaniu szpiegostwa na rzecz USA pod kierownictwem b. posła Stanów Zjednoczonych w Sofii, Heatha, sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Pierwszy składał wyjaśnienia Michał Szpikow; przyznał się on do winy i stwierdza, że od września 1944 r. zaczął pracować jako oficer łącznikowy w brytyjskiej misji wojskowej. W lutym 1946 r. rozpoczął pracę — jako tłumacz w poselstwie amerykańskim. Szpikow przyznaje, że niejednokrotnie podkreślał swe negatywne ustosunkowanie się wobec rządu bułgarskiego i Frontu Ojczyźnianego dzięki czemu, zdobył szybko zaufanie szefa brytyjskiej misji wojskowej generała Oxley'a.

Na jednym z przyjęć oskarżony poznał sekretarza amerykańskiej misji politycznej — Roberta Stronga, którego następnie często odwiedzał w jego willi w Symeonowie.

W lutym 1946 r. Strong — znając Szpikowa — zaproponował mu, bym objął funkcje tłumacza przy poselstwie Stanów Zjednoczonych z pensją 55 tysięcy lewów miesięcznie. — Wystąpiłem z wojska i dzięki poparciu Oxley'a otrzymałem tę posadę.

W latach późniejszych partia kieruje tow. Mołotow na wszystkie najważniejsze odcinki walki z trockistowskimi wrogami rewolucji. XIV zjazd

W latach późniejszych partia kieruje tow. Mołotow na wszystkie najważniejsze odcinki walki z trockistowskimi wrogami rewolucji. XIV zjazd

W lutym 1946 r. Strong — znając Szpikowa — zaproponował mi, bym objął funkcje tłumacza przy poselstwie Stanów Zjednoczonych z pensją 55 tysięcy lewów miesięcznie. — Wystąpiłem z wojska i dzięki poparciu Oxley'a otrzymałem tę posadę.

Po wyjaśnieniu na czym polegały jego oficjalne funkcje jako tłumacza w poselstwie USA, Szpikow stwier-

dził, że nieoficjalna część jego działalności polegała na zbieraniu informacji szpiegowskich dla wywiadu amerykańskiego.

W roku 1949 w czasie obrad plenium KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — stwierdza dalej Szpikow — poseł amerykański Donald Heath zdradzał wielkie zainteresowanie sprawą napławiania błędów, jakich się dopuszczono podczas tworzenia rolniczych spółdzielni wytwórczych. Wykonując polecenie Heatha, zebrałem odpowiednie informacje i złożyłem sprawozdanie, które było celowo zredagowane w sposób tendencyjny i oszczerczy.

W związku z prowokacyjną działalnością Szpikowa oraz rozsiewaniem przez niego fałszywych i oszczerczych wiadomości, został on w dniu 22 sierpnia 1949 r. zatrzymany przez władze.

Posel Heath starał się tymczasem o pozwolenie na wyjazd zagranicę, oraz o paszporty dla mnie i dla mojej rodziny.

W styczniu 1950 roku Heath uprzedził mnie, że rząd bułgarski domaga się jego odwołania i że personel poselstwa będzie musiał wkrótce opuścić Bułgarię. 9 lutego br. sekretarz poselstwa Courtney oznajmił mi, że przewiduje się zerwanie stosunków dyplomatycznych, oraz że będę musiał wkrótce opuścić gmach poselstwa. Następnego dnia wraz z Courtney'em ustaliliśmy plan ucieczki z granicę. Miałem w nocy dojechać koleją do granicy tureckiej, przekroczyć ją nielegalnie i zgłosić się do tureckiej straży granicznej.

Courtney wręczył mi dokumenty

tożsamości na nazwisko Mikołaj Bojadżiewa oraz formularz z pieczęcią zakładu dla umysłowo chorych. Formularz ten wypełniłem według danych moich nowych papierów tożsamości. Courtney dał mi także ampułkę z trucizną i kazał popełnić samobójstwo w razie aresztowania. W nocy z 10 na 11 lutego Courtney wyprawił mnie do gmachu poselstwa i zawiózł samochodem w okolice dworca kolejowego. Wsiadłem do pociągu i pojechałem w kierunku Turcji. W mieście Płowdiv zostałem aresztowany.

Prokurator: Co oskarżony może powiedzieć o działalności przedstawicieli dwómiatycznych państw obcych w Sofii?

Oskarżony: Działalność najbardziej aktywną rozwijało poselstwo Stanów Zjednoczonych. Urabiało ono opinie innych przedstawicieli dyplomatycznych i kierowało działalnością poselstw krajów zachodnich.

Prokurator: Kto, zdaniem oskarżonego kierował działalnością grup opozycyjnych w Bułgarii.

Oskarżony: Nie ulega wątpliwości, że działalnością tych grup kierował bezpośrednio rząd USA. Przywódcy tych grup utrzymywali jaknajcieślejszy kontakt z poselstwem amerykańskim.

Sąd przesłuchał następnie oskarżonych Zivkę Rindową, Stefan Kratunkowa, Mikołaja Canowa i Wasyla Malczewa. Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy i złożyli szczegółowe wyjaśnienia o swej zbrodniczej działalności.

Po przesłuchaniu oskarżonych sąd przystąpił do badania świadków.

WIACZESŁAW MOŁOTOW

— wierny uczeń i współpracownik wielkiego Stalina

9-go MARCA 1950 ROKU MIJA 60-lecie URODZIN WICEPREMIERA RZĄDU ZSRR, CZŁONKA BIURA POLITYCZNEGO KC WKP(b), WIERNEGO UCZNIA I BLISKIEGO WSPÓŁPRACOWNIKA WIELKIEGO STALINA — WIACZESŁAWA MICHAJŁOWICZA MOŁOTOWA, JEDNEGO Z CZŁOŁOWYCH DZIAŁACZY PARTII BOLSZEWICKIEJ I PAŃSTWA RADZIECKIEGO.

Wiaczesław Michajłowicz Mołotow (Skriabin) urodził się 9-go marca 1890 r. we wsi Kukarka, w gubernii wjatskiej (obecnie miasto Sowieck obwoju kiruowskiego).

W roku 1902 Mołotow wstępuje do szkoły realnej w Kazaniu, gdzie rozpoczyna swoją rewolucyjną działalność. W roku 1906 wstępuje on do Partii Bolszewickiej i rozwija energiczną działalność wśród młodzieży i mas robotniczych. Mołotow oierze czynny udział w rewolucji w 1905 — 1907 r., a w kwietniu r. 1909 zostaje aresztowany przez policję carską i zesłany na dwa lata do gubernii wologodzkiej. Na zesłaniu, znajdując się pod nadzorem policji, rozwija szeroką podziemną działalność partyjną, zwłaszcza wśród kolejarzy i tworzy Bolszewicką Organizację Partyjną w Wologdzie.

Po odbyciu zesłania Mołotow wyjechał w czerwcu 1911 r. do Petersburga, gdzie wstępuje na politechnikę. W Petersburgu Mołotow pracuje w Partii Bolszewickiej pod bezpośrednim kierownictwem Lenina i Stalina.

Począwszy od roku 1912 Mołotow pracował w bolszewickiej gazecie „Zwiedza” i brał czynny udział w założeniu bolszewickiego dziennika „Prawda”. Mołotow był członkiem kolegium redakcyjnego „Prawdy” i sekretarzem redakcji. Na łamach dziennika zamieszcza on artykuły bez podpisu, lub pod pseudonimami: A. Riabin, W. Michajłow, A. Zwanow. W tym okresie Mołotow pracował pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina i korespondował z Leninem.

Jako członek Petersburskiego Komitetu Partii Bolszewickiej, Mołotow rozwija równocześnie szeroką działalność partyjną i propagandową wśród proletariatu Petersburga. Bierze on czynny udział w kampanii wyborczej do IV Dumy i uczestniczy w kierowaniu działalnością bolszewickiej frakcji poselskiej w Dumie.

Przez cały ten okres Mołotow realizuje konsekwentnie linię leninowską, prowadząc nieubłaganą walkę z likwidatorstwem, mienszewizmem i innymi kierunkami antybolszewickimi.

W kwietniu 1913 r. Mołotow zostaje aresztowany przez Ochronę Carską i po kilkumiesięcznym pobycie w więzieniu, wysłany z Petersburga z zakazem stałego pobytu w szeregu większych miast i ośrodkach przemysłowych. Po wyjściu z więzienia Mołotow mieszkał jednak nadal w pobliżu Petersburga i kontynuował nielegalną pracę partyjną, uczestnicząc zarazem w redagowaniu „Prawdy” i czasopisma bolszewickiego „Proświeszczenie” („Oświata”).

W końcu roku 1913 Mołotow zostaje ponownie aresztowany, a w maju r. 1914 aresztowany i zesłany.

Od jesieni 1914 roku Mołotow przebywał nielegalnie w Moskwie prowadząc pracę nad odbudową bolszewickiej organizacji partyjnej, rozgromionej przez ochronę carską.

Z początkiem wojny światowej, Mołotow, zajmując konsekwentnie leninowską pozycję w sprawie wojny imperialistycznej, prowadzi nieubłaganą walkę przeciwko szowinistycznym tendencjom. Kieruje on rozbudową Organizacji Partyjnych w moskiewskich zakładach przemysłowych, wydawaniem i kolportażem bolszewickiej literatury, skierowanej przeciwko caratowi i wojnie imperialistycznej.

W czerwcu 1915 r. Mołotow został aresztowany i we wrześniu wysłany etapem na trzy lata do wsi Manzurka w gubernii irkuckiej. W maju 1916 r. Mołotow zbiegł z zesłania i przybył nielegalnie do Piotrogradu wznawiając działalność rewolucyjną.

Jesienią 1916 r. na zlecenie Partii Bolszewickiej, Mołotow został dookończony do Rosyjskiego (Krajowego) Biura Komitetu Centralnego, które pracowało pod kierownictwem Lenina.

Jednocześnie Mołotow był członkiem Piotrogodzkiego Komitetu Partii Bolszewickiej.

W okresie rewolucji lutowej 1917 roku Mołotow stał na czele Biura Komitetu Centralnego Partii Bolszewickiej. Do powrotu Józefa Stalina z zesłania, był jednym z głównych redaktorów „Prawdy”. Mołotow brał czynny udział w pracach 6-go Zjazdu Partii Bolszewickiej, który pod kierownictwem Lenina i Stalina, nastawił partię na przygotowanie powstania zbrojnego i rewolucji socjalistycznej.

Jako przedstawiciel Piotrogodzkiego Komitetu Partii bolszewickiej, Mołotow wszedł do Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, który kierował październikowym powstaniem zbrojnym w Piotrogradzie.

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, Mołotow był jednym z głównych kierowników Piotrogodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

Od stycznia 1918 r. Mołotow zajmuje stanowisko przewodniczącego Rady Gospoasarki Narodowej obwoju północnego, obejmującego 7 północnych gubernii Rosji, w tym również gubernię piotrogodzka. Pod jego kierownictwem ukończono nacjonalizację przemysłu w Piotrogradzie i w obwodzie północnym.

W lecie 1919 r. Mołotow mianowany został pełnomocnikiem KC RKP(b) i Rządu Radzieckiego dla terenów nadwożańskich wyzwolonych od band białogwardystów, gdzie dokonał wielkiej pracy w dziele rozbudowy i umocnienia organizacji partyjnych i państwowych.

Od końca 1919 r. Mołotow był przewodniczącym Gubernialnego Komitetu Wykonawczego w Niżnim-Nowgorodzie (obecnie Gorkij). Z kolei zajmuje on stanowisko sekretarza Gubernialnego Komitetu Partii w Zagłębiu Donieckim. W roku 1920 na 5-tej konferencji Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy Mołotow wybrany zostaje członkiem i sekretarzem KC KP(b) Ukrainy.

Na 9-tym zjeździe RKP(b) Mołotow został kandydatem, a na 10-tym zjeździe Partii — członkiem KC RKP(b). Na zjeździe tym Mołotow wybrany zostaje sekretarzem Komitetu Centralnego Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) i kandydatem do Biura Politycznego KC. Od 1926 r. Mołotow jest członkiem Biura Politycznego KC WKP(b). Od roku 1927 Mołotow był członkiem Prezydium Wszechzwiązkowego Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR. W latach 1928 — 1930 Mołotow był równocześnie sekretarzem Komitetu Moskiewskiego i Komitetu Centralnego WKP(b).

W grudniu 1930 r. Mołotow mianowany zostaje przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych ZSRR i Rady Pracy i Obrony ZSRR. Mołotow zajmował stanowisko przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych od maja 1941 r. tj. do chwili, gdy przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych mianowany został J. Stalin.

W całej swej pracy partyjnej i państwowej Mołotow realizował konsekwentnie leninowsko-stalinowską linię generalną WKP(b), zwalczając bezwzględnie wszystkich wrogów Partii i narodu radzieckiego, trockistów, zinowierowców, bucharinowców i innych agentów imperializmu i faszyzmu.

Przemówienia, referaty i artykuły Mołotowa, świadczące o głębokiej znajomości marksizmu-leninizmu, kierowane były przeciwko wszelkim antyleninowskim odchyleniom.

Pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina, Mołotow pracował nad realizacją genialnych wskazań Wodza narodu radzieckiego, nad urzeczywistnieniem stalinowskich planów 5-letnich.

Planując od roku 1939 do roku 1949 tj. w ciągu 10-ciu lat stanowisko Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Mołotow realizował na planie międzynarodowej nieustraszone i konsekwentnie stalinowską

politykę zagraniczną, zmierzającą do umocnienia potęgi pierwszego mocarstwa socjalistycznego, do paraliżowania knołów imperialistycznych podżegaczy wojennych i utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Mołotow posiada wielkie zasługi w dziele wzmocnienia potęgi ZSRR, w dziele osiągnięcia przez naród radziecki, pod wodzą Wielkiego Stalina, historycznego zwycięstwa nad siłami faszyzmu, w dziele realizacji na arenie międzynarodowej stalinowskiej polityki pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Realizując wskazania genialnego wodza postępowej ludzkości i wielkiego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina — Mołotow nieugięcie bronił na arenie międzynarodowej interesów Polski Ludowej, jej bezpieczeństwa i granic.

W pierwszym dniu najazdu Niemiec niemieckich na Związek Radziecki, 22 czerwca 1941 roku Mołotow, z polecenia Józefa Stalina i Rządu Radzieckiego, zwraca się w swym znanym przemówieniu do obywateli Związku Radzieckiego, oświadczając w konkluzji:

„NASZA SPRAWA JEST SŁUSZNA. WRÓG BĘDZIE ROZGROMIONY. NASZE BĘDZIE ZWYCIĘSTWO”.

Jako Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotow w szeregu not (25. XII. 1941, 6. I. 1942, 27. IV. 1942, 11. V. 1943) piętnuje potworne bestialstwa najeźdźców hitlerowskich, podkreślając odpowiedzialność rządu niemieckiego i hitlerowskich dowódców wojskowych za popełnienie tych czynów.

Wbrew sabotażowi kół rządzących Angli i USA, Mołotow pracuje pod kierownictwem Józefa Stalina nad umocnieniem koalicji antyhitlerowskiej, uczestnicząc w naradzie przedstawicieli ZSRR, USA i Anglii w 1941 r. oraz konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i Anglii w październiku 1943 r. w Moskwie.

U boku Stalina Mołotow bierze udział w Konferencji Teherańskiej, a następnie Jaltańskiej, która — dzięki Związkowi Radzieckiemu i Józefowi Stalinowi — podkreśliła konieczność istnienia wolnej, niepodległej, silnej i demokratycznej Polski.

Na konferencji tej przyjęto zasadę, przewidującą znaczne przesunięcie nowych granic Polski na zachód i północ.

U boku Józefa Stalina Mołotow uczestniczył również w Konferencji Poczdamskiej, na której ustalono zasady rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec, ukarania przestępców wojennych i denazyfikacji Niemiec oraz dzięki poparciu i pomocy delegacji radzieckiej z Generalissimusem Stalinem na czele, ustalone zostały obecne zachodnie granice Polski nad Odrą i Nysą i nad Bałtykiem.

Mołotow reprezentuje Związek Radziecki na konferencji w San Francisco w kwietniu 1945 r., na której podkreślił konieczność utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, oparnej na zasadzie współpracy międzynarodowej, która przekształciłaby ją w skuteczny oręż, zapewniający trwały pokój i bezpieczeństwo.

Przemawiając na Paryskiej Sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w lipcu 1946 r. Mołotow poddaje gruntownej krytyce amerykański projekt „demilitaryzacji Niemiec”, wykazując, że nie zapewnia on ani rozbrojenia, ani denazyfikacji Niemiec. Mołotow skłania oświadczenie w sprawie wytycznych traktatu pokojowego z Niemcami, który zapewniłby przekształcenie Niemiec w miłujące pokój państwo demokratyczne.

Mołotow stoi na czele delegacji radzieckiej na Paryskiej Konferencji Pokojowej (od lipca do października 1946 r.), na której wstępuje z szeregiem zasadniczych przemówień, dotyczących traktatu pokojowego z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami, Finlandią, Statutu Triestu, problemu Basenu Dunajskiego, odpięcia zaborcze teatsej monarchistycznego rządu greckiego wobec Albanii itd.

We wszystkich swoich przemówieniach Mołotow formułował zasady stalinowskiej polityki zagranicznej, zmierzającej do wykarczowania ognisk faszyzmu w krajach, które były satelitami Niemiec, do przekształcenia ich w państwa demokratyczne, do obrony przed zachłanną ekspansją imperializmu anglo-amerykańskiego.

W czasie Konferencji Paryskiej Mołotow składa swe znane oświadczenie przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej w Paryżu, w którym podkreśla, że zachodnie granice Polski są nienaruszalne i że decyzja Konferencji Poczdamskiej nie może być przez nikogo kwestionowana.

Na sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ (w końcu 1945 r.) Mołotow, stojąc na czele delegacji radzieckiej, wnosł w imieniu Rządu Radzieckiego projekt powszechnej redukcji zbrojeń, zakazu stosowania broni atomowej oraz międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tego zakazu. Projekt ten stanowi wyraz konsekwentnej, stalinowskiej polityki pokojowej.

Na tejże sesji Mołotow domaga się między innymi wycofania wojsk wielkich mocarstw z terytorium krajów, należących do ONZ, m. in. wojsk brytyjskich z Grecji i amerykańskich z Chin.

Mołotow reprezentuje Rząd Radziecki na Moskiewskiej Sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych (marzec — kwiecień 1947 r.), na której składa szereg zasadniczych oświadczeń, w sprawie demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec, w sprawie reparacji, podkreślając konieczność traktowania Niemiec, jako jednolitego organizmu gospodarczego i politycznego, konieczność demokracji ich ustroju, opracowania traktatu pokojowego w duchu tych zadań. Mołotow wykazuje, iż amerykański projekt w sprawie demilitaryzacji Niemiec nie tylko nie zapewnia ich rozbrojenia, lecz może ułatwić odrodzenie sił imperializmu niemieckiego. Mołotow wnosł radziecki projekt w sprawie „demilitaryzacji Niemiec i zapobieżenia agresji niemieckiej”.

W przemówieniach, wygłoszonych na Konferencji Moskiewskiej, Mołotow odpiera wypadki przedstawicieli USA i Anglii skierowane przeciwko zachodnim granicom Polski i broni jej prawa do reparacji z zachodnich stref Niemiec.

Na Paryskiej Naradzie Ministrów Spraw Zagranicznych (czerwiec, lipiec 1947 r.), Mołotow demaskuje prawdziwy charakter tak zwanego amerykańskiego „planu pomocy”, — zwanego później, jako plan Marshalla. Mołotow bierze udział w londyńskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych (listopad — grudzień 1947 r.), na której występuje w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami na zasadach przekształcenia Niemiec w jednolite, demokratyczne i miłujące pokój państwo.

Mołotow dowodzi, iż fiasko konferencji londyńskiej jest wynikiem polityki mocarstw zachodnich z USA na czele, zmierzającej do rozczłonkowania Niemiec i przekształcenia Niemiec zachodnich w bazę imperializmu anglo-amerykańskiego.

Mołotow bierze następnie udział w Warszawskiej Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych 8-miu państw w czerwcu 1948 r., na której Związek Radziecki wspólnie z krajami demokracji ludowej formułuje program rozwiązania zagadnień niemieckich w sposób uniemożliwiający powtórzenie się agresji niemieckiej i gwarantujący przekształcenie Niemiec w państwo szczerze demokratyczne.

W swym znanym przemówieniu do ludności Warszawy, wygłoszonym 25. 6. 1948 r., Mołotow nawiązując do słów wielkiego Stalina, podkreślił historyczne znaczenie nowych stosunków braterskiej przyjaźni, jakie zaistniały między demokratyczną Polską a Związkiem Radzieckim. Teraz widoczne jest — oświadczył Mołotow — iż raczej mają przyjaciele polscy, gdy widzą w przyjaźni radziecko-polskiej jedną z głównych gwarancji

niepodległości Polski Ludowej, jej potęgi i rozkwitu.

Mołotow podpisywał układy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ZSRR a szeregiem krajów demokracji ludowej m. in. z Rumunią, Węgrami i Bułgarią.

W artykule p. t. „Stalin i stalinowskie kierownictwo”, napisanym z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina, Mołotow stwierdza między innymi:

POWSTAŁY DWA OBOZY: — OBOZ DEMOKRATYCZNY ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM NA CZELE, BRONIĄCY, W WALCE Z PODŻEGACZAMI DO NOWEJ WOJNY DZIEŁA POWSZECHNEGO TRWAŁEGO POKOJU ORAZ PRACUJĄCY POLITYKĘ PRZYGOTOWANIA NOWEJ WOJNY, ALE NIEZDOLNY DO OSTRZYMANIA CO RAZ WIĘKSZEGO ROZMACHU MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU OBRONCÓW POKOJU.

WYTWORZYŁA SIĘ SYTUACJA, W KTÓREJ IMPERIALIŚCI PO ROZPĘTANIU NOWEJ WOJNY ŚWIATOWEJ SPOTKAJĄ SIĘ NIEUCHRONNIE ZE STRONY NARODÓW MIŁUJĄCYCH POKÓJ I CAŁEGO OBOZU DEMOKRATYCZNEGO Z TAKĄ ODPRAWĄ, KTÓRA DOPROWADZI NIE TYLKO DO KLĘSKI TYCH LUB INNYCH MOCARSTW AGRESYWNICH, JAK TO BYŁO DOTYCH CZAS, LECZ DO LIKWIDACJI CAŁEGO SYSTEMU IMPERIALIZMU ŚWIATOWEGO

NA TYM POLEGA GŁÓWNY BILANS TYCH ZMIAN W SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ, KTÓRE OZNACZAJĄ, ŻE DZISIAJ LOSY NARODÓW MIŁUJĄCYCH POKÓJ I CAŁYCH INTERESY CAŁEJ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI ZWIĄZANE SĄ NIEROZWAŁNIE Z DAŁSZYMI SUKCESAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I ŚWIATOWEGO OBOZU DEMOKRATYCZNEGO, KTÓREGO UZNANYM WODZEM JEST WIELKI STALIN”.

W roku 1940 Mołotow odznaczony zostaje Orderem Lenina. 30 września 1943 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało Mołotowowi zaszczytny tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej przy równoczesnym wręczeniu Orderu Lenina i medalu „Sierp i Młot” za szczególne zasługi w dziele wzmocnienia produkcji czołgów w trudnych warunkach okresu wojennego.

W listopadzie 1945 r. Mołotow odznaczony został orderem Lenina za pomyślne wykonanie zadań Rządu Radzieckiego w okresie wielkiej wojny w obronie Ojczyzny.

Mołotow jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RSFR z mołotowskiego okręgu stolicy radzieckiej.

Drukem ukazało się wiele prac i przemówień Mołotowa m. in. jego referaty wygłoszone na 11-tym, 12-tym, 14-tym, 15-tym i 18-tym Zjeździe WKP(b), zbiór artykułów i przemówień p. t. „Polityka Partii na wsi”, zbiór p. t. „W walce o socjalizm”, obejmujący przemówienia i artykuły od 16-go do 17-go Zjazdu WKP(b), zbiór p. t. „Artykuły i przemówienia z okresu 1935 — 1936”, „Przemówienia na paryskiej konferencji pokojowej”, „Przemówienia na Zgromadzeniu Generalnym ONZ”, „Zagadnienia polityki zagranicznej”, zawierający przemówienia i oświadczenia Mołotowa z okresu 1945 — 1948.

Wierny współpracownik wielkiego Stalina, wybitny działacz partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, Mołotow w ciągu całego życia służył interesom klasy robotniczej i sprawie komunizmu.

DZIEKI JEGO DŁUGOLETNIEMU, OWOCNEJ PRACY W INTERESACH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, ŚWIATOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO I WALKI O POKÓJ NA CAŁYM ŚWIECIE MOŁOTOW OTOCZONY JEST GORĄCĄ MIŁOŚCIĄ I GŁĘBOKIM SZACUNKIEM PARTII I MAS PRACUJĄCYCH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO ORAZ MAS PRACUJĄCYCH CAŁEGO ŚWIATA.

W Dębicy powstało koło SIMP

W sali konferencyjnej PRZZ w Dębicy odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne Koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich z licznym udziałem miejscowych inżynierów i techników-mechaników z zakładów przemysłowych pow. dębickiego.

Z ramienia Zarządu Głównego SIMP w Warszawie zebranie zajął inż. Hawryluk, który zapoznał obecnych z zadaniem koła, zwracając uwagę na konieczność dokształcania się każdego fachowca, przez cały czas, od chwili ukończenia studiów.

Jednostka — podkreślił mówca — zawsze napatykać będzie na przeszkody, które z łatwością usunąć można przez pracę kolektywną w stowarzyszeniu. Zwrócił również uwagę na wielkie osiągnięcia w pracy dotychczasowej SIMP-u.

Z kolei przewodniczący zebrania inż. Rapała odczytał statut SIMP, po czym odbyły się wybory zarządu do koła dębickiego SIMP. W wyniku głosowania wyłonili się zarząd w następującym składzie: przewodniczący inż. S. Hawryluk, zast. przem. J. Gawron, sekretarz J. Wanik, skarbnik H. Bielatowicz, a komisję rewizyjną utworzyli: S. Szklarzewski, H. Kujbida i K. Brożyna.

Po odczytaniu okólników SIMP z ostatnich miesięcy br. wywiązała się ożywiona dyskusja, której tematem były prace organizacyjne nowopowstałego placówki. Prace swoje rozpoczęło koło organizowaniem referatów, odczytów i pogadek technicznych, połączonych z wycieczkami do wszystkich zakładów pracy w pow. dębickim.

W walnym zebraniu SIMP, które odbędzie się w Warszawie w dniu 28. III. br. wezmą udział inż. Hawryluk oraz tow. Wanik, jako delegaci koła.

Koło będzie miało bardzo ważne zadanie do spełnienia, gdyż będzie do dyspozycji kierowników zakładów

pracy, zakładów naukowych, kierowników kół racjonalizatorskich, którzy mogą się do niego zwracać w każdej chwili po wszelkie informacje, względnie pomoce, dotyczące szkolenia fachowego.

Tematem ożywionej dyskusji była również sprawa uruchomienia w Dębicy wieczorowej szkoły inżynierskiej dla miejscowego i zamiejscowego świata pracy.

Z uwagi na to, że na terenie Dębicy istnieje wielka ilość zakładów przemysłowych oraz że okoliczne miasta są też silnie uprzemysłowione, Dębica będzie najlepszym punktem dla uruchomienia szkoły technicznej. Ze szkoły mogliby korzystać technicy zatrudnieni w fabrykach miejscowych i zamiejscowych, co powstrzymałoby odpływ sił technicznych do innych okręgów Polski, zwłaszcza spośród młodzieży, która ukończywszy szkołę zawodową w Dębicy, chciałaby kształcić się dalej. Odpływ młodzieży i sił technicznych odczuwa obecnie dotkliwie miejscowy przemysł.

Za uruchomieniem Szkoły Inżynierskiej w Dębicy przemawia również to, że Dębica znajduje się w centrum miast przemysłowych, oddalonych od niej zaledwie jedną godzinę jazdy po cięgiem. Z placówki naukowej mogłoby korzystać społeczeństwo z Tarnowa, Mościc, Mielca, Rzeszowa, Jasła, Krosna, Jedlicza, Glinika Mariampolskiego oraz Sanoka.

Szkoła Inżynierska może korzystać z odpowiednich pomieszczeń w dębickiej szkole mechanicznej oraz posiada widoki uzyskania pożądanej ilości sił nauczycielskich z miejscowych zakładów naukowych i zakładów przemysłowych.

Do załatwiania wszelkich spraw, związanych z uruchomieniem szkoły inżynierskiej w Dębicy powołano inż. Hawryluka, który poinformował nas, że szkoła obejmie początkowo dwa działy: mechaniczny i elektryczny oraz, że Zarząd Główny SIMP w Warszawie przyrzekł jak najdalej idącą pomoc w zorganizowaniu szkoły.

(Jag)

Nasi korespondenci piszą:

Przeworsk

Praca grup producentów ZSCh

Do poważnych osiągnięć Powiatowego Zarządu ZSCh w Przeworsku należy gromadzkie grupy hodowców i plantatorów, zwanych grupami producentów. Odgrywają one coraz poważniejszą rolę w życiu gospodarczym gromady, przez usprawnianie planowości produkcji rolnej, prowadzenie zespołowego współzawodnictwa pracy oraz poradnictwa fachowego.

Na terenie powiatu czynnych jest 80 grup, obejmujących 1.200 małych i średniorolnych chłopów.

Wielka bitwa o planowe wykonanie siewów wiosennych a następnie

rozszerzanie kontraktacji zwierzęco-roslinnej spowodowała konieczność stałego przeszkalanania kierowników grup i przygotowania ich do systematycznej pracy.

Dzięki systematycznemu przeszkalanianiu kierowników grup plan kontraktacji zwierzęcej na III kwartał 1950 roku został wykonany na miesiąc przed terminem. Dalsza kontraktacja odbywa się ponad plan.

W kontraktacji wyróżnili się gromady: Urzejowice, Świętoniowa, Markowa, Gać, Siennów i Pantalowice.

JÓZEF NOWAKOWSKI

Wielki wiec w Błażowej

Niedawno w sali Zarządu Miejskiego w Błażowej odbył się przy udziale około 500 mieszkańców gminy wielki sprawozdawczy wiec poselski, na który przybył wojewoda rzeszowski Mirek. Wiec zajął wójt gminy zbiorowej M. Paluch, zdając szczegółowe sprawozdanie z ostatnich sesji sejmowych, zapoznając zebranych z nowymi poczynaniami Sejmu i Rządu, które zmierzają do polepszenia bytu mas pracujących Polski Ludowej.

Po przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrał głos 14 słuchaczy. Między innymi zo-

stały poruszane sprawy: przydziału większych ilości żelaza i drewna na robienie wozów, sprawa opału, lekarza dla Ośrodka Zdrowia, usprawnienia komunikacji PKS, która na odcinku Rzeszów — Błażowa ze względu na brak innych środków lokomocji jest niewystarczająca. Dyskusję podsumował wojewoda Mirek, zobowiązując się wszelkie niedociągnięcia usunąć w miarę możliwości w najbliższym czasie. W serdecznych słowach wójt M. Paluch podziękował prelegentowi za obiecaną pomoc mieszkańcom gminy.

JÓZEF KOŁODZIEJ

Jarosław

Miejska Straż Pożarna odpowiada na apel tow. Markiewki

Pracownicy Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Jarosławiu, zebrani na naradzie wytwórczej, po zapoznaniu się z apelem tow. Markiewki zobowiązują się do wykonania przed terminem wiosennych i jesiennych kontroli przeciwpożarowych wszystkich zabudowań na terenie miasta.

Chcąc wykonać przedterminowe zobowiązania postanawiają współzawodniczyć w dwóch grupach: pierwsza pod kierownictwem plut. Juliana Homki, druga pod kierownictwem kpr. Stanisława Wierczkowskiego. Współzawodnictwo ma polegać na wykonaniu jak największej i jaknaj-

dokładniejszej ilości przeprowadzonych kontroli przeciwpożarowych.

Do podjęcia podobnych zobowiązań postanowili wezwać wszystkie Straże Pożarne na terenie województwa. Podjęta powyżej akcja wpłynie niewątpliwie na zmniejszenie ilości pożarów.

MARIAN ŻUREK

Lesko

Szkolenie związkowców

W tych dniach odbyło się uroczyste zakończenie kursu dla młodych zaufania zorganizowanego przez Powiatową Radę Związków Zawodowych.

W udekorowanej świetlicy PRZZ, zebrali się wszyscy uczestnicy kursu, celem otrzymania świadectw. Do zebranych przemówił przewodniczący PRZZ tow. Franciszek Zygmunt, który podkreślił, że szkolenie jest podstawowym zagadnieniem w obecnej dobie i nie można budować socjalizmu z ludźmi nieświadomymi. Dlatego, każdy związkowiec powinien się bez przerwy dokształcać.

Z kolei odbyło się wręczenie świadectw i nagród. Za dobre postępy w nauce nagrody otrzymali: Maria Basińska, Maria Ząbkiewicz, Stanisława Chulabska, Jadwiga Jasińska, Maria Ogonowska i Zdzisława Drymła. Na zakończenie kursu odśpiewano Międzynarodówkę.

STANISŁAW JOBCZYK

Uwaga korespondenci!

Ob. ob. JAN KULIK z Krosna i MARIAN NOSEK z Lubaczowa proszeni są o podanie dokładnego adresu, w celu wysłania im honorarium za umieszczone artykuły.

Prosimy wszystkich naszych korespondentów o podawanie nam zawsze dokładnych adresów. REDAKCJA.

Krosno

„Wieczór przy kaganku” u naftowców

Coraz większa sieć świetlic robotników naftowych w południowych powiatach woj. rzeszowskiego stale wzmacnia swą działalność kulturalno-oświatową. Pomimo tego, że Krosno uważane jest za stolicę Zagłębia Naftowego, niektóre terenowe zespoły świetlicowe przewyższają zespoły krosnieńskie. Potwierdzeniem tego faktu stał się ostatni „Wieczór przy kaganku”, który urządzały, co pewien czas przez sekcję kulturalno-oświatową Zarządu Głównego Związku Zaw. Naftowców, dając możliwość oceny osiągnięć zespołów świetlicowych Zagłębia Naftowego.

W czasie ostatniej imprezy stwierdzono duży postęp świetlic Glinika Mariampolskiego, Roztok i Polanki. Ponadto w czasie wieczoru ujawniło się wiele nieprzeciętnych talentów artystycznych wśród robotników i ich dzieci.

Podczas wieczoru najlepiej zaprezentowała się sekcja świetlicowa z Glinika Mariampolskiego, a zwłaszcza do najbardziej udanych punktów programu należał występ orkiestry symfonicznej pod batutą tow. Jaśkowskiego, która wykonała „Po-

loneza” Asdur Chopina i wiązankę pieśni radzieckich. Następnie — jak zwykle — burza oklasków nagrodziła krosnieńska publiczność czwórkę śpiewaczą z Glinika Mariampolskiego, która wykonała kilka popularnych piosenek. Sympatię publiczności potrafiła również zaskarbić występująca po raz pierwszy na scenie krosnieńskiego Domu Robotniczego żeńska trójka śpiewaczą z Glinika Mariampolskiego — która udowodniła, że umie także dobrze śpiewać. Poza tym z ogólnym uznaniem spotkały się występy taneczne wykonane wspólnie przez robotnice Fabryki Maszyn i uczniów Gimnazjum Przemysłowego.

Świetlica naftowców z Roztok pokazała tym razem swoich najmłodszych, tj. dzieci ze Szkoły Muzycznej prowadzonej przez ob. Leśniakową. Młode „baleńnice” wykonały taniec — pajace i walcik laleczki. Dzieci zaś ze szkoły powszechnej wykonały kujawiaka.

Dzięki tym występom „Wieczór przy kaganku” stał się sprawdzianem osiągnięć świetlic terenowych Z. Z. N. za ostatni okres kilku ubiegłych miesięcy. As.

Przemysł

Gromada Wyszatyce założyła spółdzielnię produkcyjną

Już od rana schodzili się mieszkańcy gromady Wyszatyce do miejscowej szkoły, celem założenia spółdzielni produkcyjnej oraz wybrania władz. Zebranie rozpoczęło przy szczelnie wypełnionej sali, któremu przewodniczył Józef Kasprzyk.

Po odczytaniu statutu i zapoznaniu z nim zebranych postanowiono jednomyślnie zorganizować w gromadzie Wyszatyce spółdzielnię produkcyjną. Statut podpisało 54 członków. Oprócz miejscowych władz w zebraniu wzięli udział przedstawiciele KW PZPR, tow. Sabik i tow. Darol, oraz przedstawiciele Komitetu Powiatowego PZPR, tow. Bochorński i tow. Adamek. Przy ich to współudziale członkowie wybrali władze spółdzielni: zarząd, komisję rewizyjną i sąd koleżeńcki.

Po dokonanych wyborach tow. Darol, przedstawiciel KW, wygłosił krótki referat do zebranych na temat rozpoczęcia pracy przez spółdzielnię jeszcze na wiosnę br. oraz wskazał jakie korzyści stąd odniesie spółdzielnia. Następnie zabrał głos ob. Kuchanowiczowa, członkini spółdzielni, która wystąpiła szczególnie bojowo mówiąc:

— Jeżeli nie rozpoczniemy pracy od wiosny, to wróg będzie nam, aż do jesieni przeszkadzał, brudził i siał ferment.

Następnie zabrał głos ob. Kasprzyk nowoobрани przewodniczący zarządu spółdzielni, który w swoim przemówieniu zachęcał wszystkich członków do wspólnej pracy dla dobra Polski Ludowej. Na zakończenie części oficjalnej po raz drugi przemówił tow. Darol, omawiając możliwości rozwojowe jakie daje Polska Ludowa pracującym chłopom.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której wzięło udział amatorskie koło Związku Zawodowego Prac. Państw. w Przemysłu, wystawiając sztukę pt. „Wesele Jagny”.

ZBIGNIEW ZIEMBOLEWSKI
Korespondent chłopski.



Skandaliczne stosunki na budowie w Lubaczowie

Robotnicy PPB „Roszaln konopi” w Lubaczowie donoszą nam o skandalicznych stosunkach, jakie panują na terenie powyższej budowy.

Wśród miejscowych robotników panuje silne rozgoryczenie, powodem którego jest stanowisko kierownictwa, załatwiającego wszystkie sprawy robotników po pijanemu i które niejednokrotnie nie zapisuje robotnikom pracodawanych przez nich godzin.

Budowę prowadzi ob. Ostrowski, nałogowy alkoholik, bagatelizujący swoje obowiązki, i niejednokrotnie w czasie pracy pijany. — Różowy humor kierownika wykorzystuje miejscowy technik, który w tym czasie nie zjawia się w ogóle na budowie.

W zakończeniu swego listu robotnicy PPB w Lubaczowie słusznie domagają się zmiany kierownictwa przy powyższej budowie.

Stosunkami opisywanymi przez robotników z Lubaczowa winny zainteresować się odpowiednie władze.

Należy pomóc pracownikom aktywu w Łopuszce

Pracownicy młyna PGR w Łopuszce Wielkiej w związku z przyjazdem do młyna referentów Zarządu Oddziału Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego w Rzeszowie, postanowili włączyć się w powszechny nurt współzawodnictwa długofalowego.

Realizację ich zamierzeń utrudniają poważne trudności, których przyczyną są przestarzałe urządzenia techniczne młyna i wynikające z tego stanu ciągłe postoje. Słusznie pracownicy ci piszą do nas. Trudno jest planować i podejmować zobowiązania, jeśli maszyny w młynie ulegają ciągłym zepsuciom.

Zwracamy się do Dyrekcji PGR, by pomogła pracownikom młyna w Łopuszce Wielkiej wykonać ich zamierzenia.

Trybuna działa

Jak informują nas czytelnicy, po ukazaniu się naszej notatki w sprawie herbu galicyjskiego na dworcu w Rzeszowie — „Galicyjska kawka została wypłoszona z rzeszowskiego dworca”.

Nasi dłużnicy

Dotychczas nie otrzymaliśmy wyjaśnień i odpowiedzi na nasze notatki od następujących instytucji: Zarząd Okręgowy SKRK w Rzeszowie w związku z notatką p. t. „Zarząd Okręgowy SKRK nie chce zradzonożować szkoły w Jelnej”.

Zarząd Gminny i Inspektorat Szkolny w Korczyniu w związku z notatką p. t. „Dziwna skala plac Zarządu Gminnego w Korczyniu”.

Dyrekcja Zakładu Przemysłu Drzewnego w Sędziszowie w związku z notatką p. t. „Lekeceważenie obowiązków, czy biurokratyczne załatwianie spraw”.

Zarząd Gminny Spółdzielni Zw. SCh w Olszanicy, w związku z notatką p. t. „Dziwne praktyki Zarządu Gminnego Spółdzielni Zw. SCh w Olszanicy”.

Dyrekcja Sanockiego Kopalnictwa Naftowego w związku z notatką p. t. „Na paliwie trzeba też oszczędzać”.

Odpowiedzi
do redakcji

„OB. Z TYCZYNA”

Kol. Drabik prosi o podanie nazwiska i adresu do wiadomości Redakcji.

MARZEC

9

Czwartek

DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka pod Matką Boską — plac Wolności im. Stalina.

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 6 tel. 10-10

STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 98.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. 3 Maja

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 12 tel. 3 00

Straż Pożarna: ul. Wodna 13, tel. 415.

KROŚNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Jerskiej — Rynek

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4 tel. 141.

TEATR

PANSIOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Niemy“ — Leona Kruczkowskiego — sztuka w 3-ach aktach (w 5 odsłonach z epilogiem) — początek o godzinie 19-tej.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Ziemia wola
JAROSŁAW — Gdynia: Życie dla nauki
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Cesarzowie sądów

RADIO

8.45 „Głos mają kobiety“, 9.15 Wszelchnica Radiowa, 10.55 Aud. szkolna dla klas III-V, 11.15 „Pierwsze dni“, 12.30 Audycja dla wsi, 16.20 IV-ta audycja z cyklu: Kompozytor Tygodnia — Robert Schumann, 17.45 Poradnik językowy, 18.00 „Dla każdego coś miłego“, 19.00 Aud. I „Listy“ — Juliusza Słowackiego, 21.10 Wszelchnica Radiowa.

Rada Kobieta organizuje dziś akademię

W dniu dzisiejszym o godz. 18-tej w sali ORZZ przy ul. Tannenbauma w Rzeszowie odbędzie się uroczysta akademія organizowana przez Radę Kobieta przy Zarządzie Okręgowym ZZ Pracowników Spółdzielczych. Organizatorki zapraszają kobiety wraz z rodzinami do jaknajliczniejszego udziału w imprezie.

Nowe pomieszczenie dla dzieci świata pracy

W bieżącym miesiącu przeniesiono Przedszkole Publ. Nr 1 w Rzeszowie, mieszczące się dotychczas w jednej izbie w lokalu Szkoły Powszechnej im. Konopnickiej i obsługujące 40 dzieci, do odremontowanego lokalu w Szkole Powszechnej im. Scholastyki, obejmującego 3 duże izby, szatnię i kuchnię i podniesiono jego stopień organizacyjny do 2 oddziałowego, które obsługuje obecnie 80 dzieci.

Szerokie rzesze rodziców, członkowie Z.Z. witają ze szczerym zadowoleniem poprawę warunków zdrowotnych dzieci w przedszkolu.

Cukru podostatkiem

Sklepy handlu uspołecznionego podejmują sprzedaż cukru, którego przygotowały poważne ilości.

Walka ze spekulantami, wykupującymi ten artykuł dla zaopatrzenia swych prywatnych „magazynów“ będzie gwarantowana, że zaopatrzenie rynku w tej dziedzinie nie ulegnie żadnym zaburzeniom.

Wysoko gatunkowe wełny w sklepach PSS

Sklepy PSS sprzedają wełnę na talony Związków Zawodowych. Wśród tekstyliów jest wiele kuponów wysoko gatunkowych tzw. setek.

Przekroczone plany produkcyjne - wzmożony ruch łączności - nowe świetlice
Kobiety woj. rzeszowskiego spełniły swe zobowiązania

W ramach zobowiązań na Międzynarodowy Dzień Kobiet dnia 5. III. br. przybyła do wsi Czerteż powiat Sanok ekipa Ligi Kobiet, przy KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Rzeszowie.

Członkinie Ligi Kobiet wręczyły członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich w Czerteżu biblioteczkę Klubu Upowszechnienia Książki oraz urządziły akademię.

Po wyczerpaniu punktów części oficjalnej, zebrane kobiety uchwały depeszę do Prezydenta RP Tow. Bolesława Bieruta, przewodniczącej światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Cotton, przewodniczącej Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Kadzieckich — tow. Niny Popowej oraz przewodniczącej SOLK w Warszawie — tow. Sztachelskiej.

W związku z powyższymi zobowiązaniami w dniu 12 bm. ten sam zespół wyjedzie do drugiej spółdzielni produkcyjnej w Dachnowie pow. Lubaczów.

Członkinie Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet w Rzeszowie wspólnie z Wydziałem Kobiety przy Komitecie Powiatowym PZPR przeprowadziły w 9-ciu gminach szkolenie kobiet. Frekwencja i zainteresowanie nauką było bardzo duże. Szkolenie to prowadzi się jeszcze w 3-ch gminach, wykłady zakończone zostaną w najbliższą niedzielę.

Również ze wszystkich powiatów województwa napływają sprawozdania z wykonanych zobowiązań.

W powiecie Tarnobrzeg, w ramach czynu, Zarząd LK zwerbował w swe szereg 125 nowych członkiń. W Rozwadowie przy Kole LK otwarto świetlicę. Kola Terenowe LK w Tarnobrzekim obsłużyły 21 Kół Go-

spodyń Wiejskich, pomagając także w organizowaniu przedszkoli przy PGR-ach. Członkinie Kola Gospodyń w Kowierzynie przepracowały 30 dniówek przy budowie Domu Ludowego. Kola Gospodyń Wiejskich w Machowie urządziło zabawę i przedstawienie, przeznaczając dochód na zakup książek dla biblioteki gromadzkiej.

Członkinie Kola LK przy Cegieli w Chmielowie w dniu wczorajszym wykonały plan produkcji o 6 tygodni wcześniej, przekraczając plan o 5%. W powiecie Nisko Kola Terenowe LK powiększyły się o 200 nowych członkiń. Kola Ligi Kobiet przy ZNP w Rudniku powiat Nisko przystąpiło do wykonania czynu długofa-

lowego, trwającego do końca roku szkolnego, dając 2 godziny dziennie nadliczbowej pracy na opiekę nad uczniami słabymi, celem podniesienia wyników ich nauczania.

W tym też powiecie jako czyn na Święto Kobiet otwarte zostały świetlice w Ulanowie i Rudniku.

Także i Liga Kobiet pow. Mielec ma pewne, chociaż skromne osiągnięcia. Członkinie Kola LK przy PSS w Mielcu wykonały 20 proc. pracy zawodowej ponad plan, przy czym obsłużyły 7 Kół Gospodyń Wiejskich. Zarząd Powiatowy LK w Mielcu założył nowe kolo przy SBW oraz zwerbował do organizacji 40 nowych członkiń.

O nowy styl pracy w przedszkolach

Liczne notatki w prasie o przedszkolach świadczą o wzrastającym zainteresowaniu tym zagadnieniem ogółu społeczeństwa.

W Krośnie, Debicy, Jarosławiu i Rzeszowie odbyły się rejonowe konferencje, kierowniczek przedszkoli, w których wzięły udział wszystkie kierowniczk przedszkoli publicznych i TPD istniejących na terenie województwa.

Konferencje te zorganizowane były przez Kuratorium Okręgu Szkolnego. W organizowaniu ich przysłała z wydatną pomocą Partia, typując referentów dla wykładu ideologicznego na temat: „6-cio letni plan gospodarczy — budowa fundamentów socjalizmu w Polsce“.

Dalszymi tematami obrad były sprawy wychowania socjalistycznego w praktyce przedszkolnej, rola pogłębienia, konkretności i aktywności dziecka w realizacji programów wychowania przedszkolnego, zaopatrzenia przedszkoli w pomoce naukowe i obowiązki kierowniczk przedszkola.

W szerokich referatach i ożywionych dyskusjach omówiono najważniejsze problemy wychowawcze przedszkoli.

Referaty i dyskusje wyjaśniły nadto zasady racjonalnej gospodarki funduszami akcji socjalnej. W związku z tym omówiono współpracę kierowniczek przedszkoli ze środowiskiem a w szczególności z Komitetami Rodzicielskimi, Powiat. Radą Związków Zawodowych (ref. socjalny), Gminna Komisja Oświatowa, Kółami Ligi Kobiet i Gospodyń Wiejskich,

terenową komórką ZSCH, nauczycielstwem szkół podstawowych. Dyskusje ujawniły niedostateczne wyrobienie ideologiczne znacznej części wychowawczych przedszkoli. Kuratorium, Inspektoraty Szkolne, Komisje wychowania przedszkolnego przy Powiatowych Oddziałach Związku Nauczycielstwa Polskiego muszą szczególnie zaopiekować się doszkoleniem ideologicznym i zawodowym przedszkolańek w dużej swej masie niekwalifikowanych.

Nadto w dyskusji wielokrotnie podkreślono trudną sytuację materialną samorządowych przedszkoli wiejskich. Przedszkola te pracują nie tylko w niezmiernie trudnych warunkach lokalowych, często przy małym zasobie pomocy naukowych, lecz także w trudnych warunkach, jeśli chodzi o środki na utrzymanie czystości, zakup opału itp.

Jest to dowodem małego jeszcze w niektórych wypadkach zrozumienia roli przedszkoli w ośrodkach wiejskich i wynikiem niezwykle niskich kwot w budżetach gminnych przeznaczonych na utrzymanie przedszkoli. Związek Samopomocy Chłopskiej przez swe komórki podstawowe, Kola Gospodyń Wiejskich, Zarząd Wiejskich Spółdzielni Produkcyjnych oraz Rady Zakładowe PGR i Stacji Maszynowo-Traktorowych winny się szczególnie troszczyć o dobro przedszkoli w środowiskach wiejskich.

Szeroki wachlarz zagadnień — ożywione dyskusje na wszystkich konferencjach dowodziły jak konferencje te były celowe i potrzebne. (St. N.)

Do Trzebowniska przybyła ekipa łączności

Realizując sojusz robotniczo-chłopski, do gromady Trzebownisko przybyła ekipa robotnicza PKP, pod przewodnictwem tow. Wisza.

W pięknie udekorowanej sali Domu Ludowego, w obecności 350 mieszkańców gromady, wśród których było wielu członków org. part., zorganizowanej młodzieży, zebranych po witał sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej.

Wieczór rozpoczęto referatem tow. Krypla, który z ramienia ekipy szeroko omówił nowe, konkretne formy sojuszu robotniczego i przedstawił zadania klasy robotniczej, małe i śred-

niornolnych chłopów w realizacji 6-letniego planu. Mówca wykazał, że budowa spółdzielni produkcyjnych na wsi jest rękomią pełnej realizacji planu 6-letniego.

W części artystycznej orkiestra kolejarzy odegrała szereg pieśni ludowych a chór mieszany pod batutą tow. Robaka odśpiewał kilka pięknych pieśni. Zebrani chłopcy bucznymi oklaskami nagradzali występy ekipy, której serdeczne podziękowanie w imieniu gromady wyraził sekretarz org. part.

WALENTY TOMAKA
Korespondent chłopski.

Pracownicy Banku Rolnego mają swoją świetlicę

Na terenie Banku Rolnego w Rzeszowie, Kolo Związku Zawodowego Pracowników Finansowych wykazuje coraz większą aktywność zwiastując na odcinku kulturalno-oświatowym.

Przed kilkoma tygodniami dokonano uroczystego otwarcia świetlicy którą wyposażono w dużą bibliotekę, aparat radiowy, liczne dzienniki i tygodniki, gry towarzyskie itp. Świetlica czynna jest codziennie dla ogółu pracowników Banku Rolnego.

W dniu 24 ub. m. odbyło się Wal-

ne Zebranie Pracowników Banku na którym, przy bardzo ożywionej dyskusji, powzięto jednomyślnie uchwałę zorganizowania kursów przeszkolenia ideologicznego.

Pozatym, w wyniku szeregu wypowiedzi pracowników wykazujących olbrzymie znaczenie prasy w rozwoju kulturalnym każdego człowieka, postanowiono jednogłośnie zobowiązać się do prenumeraty dzienników oraz tygodnika „O Wolność i Demokrację“.



W dniu dzisiejszym o godz. 15-tej w sali Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie odbędzie się odprawa skarbników oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych na terenie miasta.

Na odprawie towarzysze otrzymają wytyczne, jak należy prowadzić książki składek członkowskich.

W dniu 10 bm. o godz. 17-tej w sali Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie odbędzie się wieczór dyskusyjny, w którym weźmie udział aktyw partyjny Komitetu Miejskiego PZPR oraz przedstawiciele ZSL i SD. Tematem dyskusji będzie zagadnienie poruszone w 9 numerze broszury biblioteki szkolenia partyjnego „Droga rozwoju wsi polskiej do socjalizmu“.

Korespondencja której patronuje św. Biurokracy

W 59 numerze „Nowin Rzeszowskich“ poruszyliśmy sprawę skrzyń, które w kargodny sposób niszczyją przy ul. Kopernika, nieopodal budowy ZZ. Prac. Budow.

W notatce tej zapytywaliśmy, kto tak pięknie realizuje system oszczędnościowy. Ciekawość nasza w dniu dzisiejszym została całkowicie zaspokojona, gdyż z Centrali Tekstylnej Biura Sprzedaży Wyrobów Dzierwiarsko-Pończoskich w Rzeszowie otrzymaliśmy następujące pismo:

W związku z artykułem „Walczmy z marnotrawstwem“ zamieszczonym w 59 numerze „Nowin Rzeszowskich“ — Centrala Tekstylna Hurtownia Dzierwiarsko-Pończ. w Rzeszowie wyjaśnia:

1) Nasze magazyny uzyskane z wielkimi trudnościami od Zarządu Miejskiego w Rzeszowie są za małe na pomieszczenie dużej ilości towaru. Nie mówiąc o składaniu pustych skrzyń, których jest tak poważna ilość, że na ich przechowanie potrzeba pomieszczeń magazynowych dwukrotnie większych, aniżeli dotychczas zajmowane przez Hurtownię.

2) Sprawy opakowania (pustych skrzyń) przedstawialiśmy kilkakrotnie w Biurze Spedycyjnym Centrali Tekstylnej w Łodzi, czego dowodem niech będzie przytoczona niżej odpowiedź Biura Spedycyjnego C.T. w Łodzi:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 20. IX. 1949 r. Biuro Spedycyjne komunikuje, że nie może przyjąć skrzyń, o czym powiadomiliśmy Wasze Biuro Branżowe...“

3) W dniu 14. I. 1950 r. ponownie wystosowaliśmy pismo do Biura Branżowego w Łodzi, powołując się na zarządzenie Nacz. Dyr. C.T. dotyczące o gospodarce opakowaniem zwrotnym. Do dnia dzisiejszego na pismo to nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

4) Równocześnie oświadczamy, że sprawą składania skrzyń interesowała się Ekspozytura N.I.K., C.T. w Rzeszowie oraz Inspektor Pracy, gdyż skrzyń z braku miejsca składowane były również w korytarzu Hurtowni (klatka schodowa).

Podsumowując powyższe punkty oświadczamy, że zmuszeni jesteśmy z powodu trudnych warunków lokalowych do składania skrzyń na wolnym powietrzu, nie mówiąc o tym, że skrzyń te na skutek działania atmosferycznego niszczą się i mimo pilnowania ich przez strażnika, ilościowy ich stan jest zawsze niepokojący.

Zawiadamiamy również, że zamieszczony w Waszym piśmie artykuł przesyłamy do naszego Biura Branżowego w Łodzi i spodziewamy się, że będzie on „bodźcem“ dla szubszego załatwienia naszego pisma z dnia 14. I. 1950 o przesłaniu pustych skrzyń — kończy rzeszowska C.T.

Jak widzimy, ta bezpłodna korespondencja stanowi doskonałą ilustrację do systemu oszczędnościowego, niekiedy realizowanego przy skrzyżniach.

Nie wierzymy też w optymistyczne zapewnienia C.T. że nasza skromna notatka będzie ostatecznym „bodźcem“ dla Biura Branżowego w Łodzi by ten skrzyńowy skandal zlikwidować.

Naszym zdaniem, tu trzeba tężego „bodźca“ znacznie mocniejszego. Obserwator.

Pismo O trwałym pokój, o demokrację ludową! demaskuje podległość wojennych i służy sprawie pokoju

Z całego kraju

PRACOWNICY POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W PIOTRKOWIE UTRWAŁA SOJUSZ ROBOTNICZO - CHŁOPIŃSKI

małorolnych ze wsi Łęczno. Po przeszkoleniu wrócą one do rodzinnej wsi i rozpoczną pracę w gminnej spółdzielni.

PIOTRKÓW. Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Praca” w Piotrkowie postanowili — w ramach łączności miasta ze wsią — przeszkolić kilkanaście osób spośród niezamożnej młodzieży wiejskiej z pow. piotrkowskiego w zawód sprzedawców i kasjerów, zapewniając im w okresie szkolenia bezpłatne mieszkania i wyżywienie.

OTWARCIE OŚRODKA SZKOLENIEGO METODZICH PIELEGIANIAREK

ŁÓDŹ. W Łodzi odbyło się otwarcie ośrodka szkoleniowego młodszych pielęgniarek Polskiego Czerwonego Krzyża.

W pierwszym turnusie przeszkolone będą dziewczęta, córki chłopów

Na pierwszy, 6-miesięczny kurs uzupełniany zajęciami klinicznymi przyjęto 60 dziewcząt z Łodzi i woj. łódzkiego.

OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Przemyślu ogłasza, że wszczął postępowanie karne o zbr. z art. 1 § 1 dekretu z 28. 6. 1946 Nr 41 poz. 237 Dz. U. R. P. przeciwko: SZATRANSKIEMU Mieczysławowi, synowi Zygmunta i Agnieszki z Szymanowskich, ur. 21. 12. 1908 r. w Przemyślu i tu ostatnio ul. Łozińskiego 9 zamieszkałemu strażakowi.
(Dr. M. Rzeszutko)
K-251 Sędzia Sądu Okręgowego

SPÓŁDZ. PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH

przy Zw. Zaw. w Rzeszowie Rynek 20. tel. 16-36 piętro I przyjmie natychmiast:

INŻYNIERA BUDOWLANEGO TECHNIKÓW BUDOWL. KIEROWNIKA ZAOPATRZ.
K-250

P. P. B. Oddział Nr 5 w Rzeszowie ulica Szopena 30a zatrudni od zaraz: INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, MAJSTRÓW BUDOWLANYCH oraz WYKWALIFIKOWANE SIŁY BUCHALTERYJNE.

Warunki wg umowy zbiorowej w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.
K-247

Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO legitymację PPR Nr 14988 i legitymację rodzin wojskowych 18320 na nazwisko Szymańska Halina — Jarosław. G-252

ZAGUBIONO legitymację służbową Nr 806 wydaną przez Dyrektora Lasów Państwowych w Tamowie na nazwisko Wójtowicz Stanisław. G-233

Zagubiono książeczkę wojskową RRU Rzeszów, prawo jazdy samochodu II kat. inne dokumenty osobiste, portfel, gołówek, na nazwisko Lech Antoni Swięca 81 — znalezca proszony zwrócić, wynagrodzić. G-245

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Hutników Nr 050126 na nazwisko Horbal Baweli Stalowa Wola. G-248

ZAGUBIONO legitymację inwalidzką wydaną w Przemyślu na nazwisko Potęga Julia. G-249



Rzeszowski okręg piłkarski odpowiada na apel warszawskiego OZPN

Warszawski OZPN wezwał wszystkich Okręgowy Związku Piłki Nożnej do podjęcia i zrealizowania odpowiednich zobowiązań dla uczczenia powstania GKKF.

W odpowiedzi na powyższy apel zarząd ROZPN podjął jednoznacznie w imieniu piłkarzy i działaczy okręgu rzeszowskiego następujące zobowiązanie:

1. drogą prelekcji, pogadanek i odczytów przyczynić się do szerszego niż dotychczas propagowania osiągnięć i doświadczeń przodującego w świecie sportu radzieckiego oraz do podniesienia świadomości społecznej i politycznej członków zarządu, Kolegium Sędziów, WG i D oraz piłkarzy okręgu rzeszowskiego.
2. na bazie uchwał III Plenum KC PZPR przestrzegać czujności klasowej w doborze nowych kadr działaczy do władz piłkarskich, z uwzględnieniem ZMP.

3. ściśle współpracować i wypełniać zarządzenia GKKF.

4. otoczyć szerszą opieką sekcje piłkarskie zrzeszeń sportowych i LZS-ów ze szczególnym uwzględnieniem juniorów.

5. odpowiednio przygotować zespoły do udziału w masowej imprezie „Puchar Polski”.

6. nagradzać wybijające się zespoły sportowe oraz wybitnych zawodników.

7. przejść kurs sędziowski, pogłębić swe wiadomości z zakresu gry w piłkę nożną.

ROZPN wzywa Przemyski APPN do powzięcia odpowiednich zobowiązań oraz do przystąpienia do współzawodnictwa.

Sportowcy jasielskiego SKS-u sumują swe osiągnięcia

W jasielskim Gimnazjum Ogólnoszkolnym odbyło się walne zebranie Szkolnego Klubu Sportowego celem wybrania nowego zarządu.

Dotychczasowy przewodniczący SKS-u Szwaja złożył sprawozdanie z rocznej działalności klubu. Najwyższą działalność rozwijała sekcja piłki nożnej, która rozegrała szereg spotkań z innymi drużynami szkolnymi odnosząc wspaniałe zwycięstwa. Sekcja siatkówki rozegrała mecze z miejscowymi drużynami ze Związkiem, Gwardią oraz z SKS „Koleżecy” i SKS „Dembowice”. Ping-pongiści zajęli 4 miejsce w turnieju zorganizowanym w Krośnie. Lekkoatleci zaś organizowali częste zawody uzyskując dobre wyniki. Z sekcji żeńskich najbardziej aktywną była sekcja tańców regionalnych i rytmicznych.

Z KROSNA

W ubiegłą niedzielę rozegrano w Krośnie pierwszy mecz piłkarski. Związkowice pokonał Gwardię w stosunku 6:3 (3:3). Związkowice odniósł zwycięstwo po dość trudnej i ciężkiej grze. Drużyna „Naltowców” wystąpiła w odmłodzonym składzie. Bramki dla Związkowców zdobyli: Gonet, Olszewski, Chmura i Całek po 1 oraz Szmidt 2. Dla Gwardii — Człapka, Skrzek i Wusiak.

W drugim meczu piłkarskim „Włókniarzy” pokonał SKS Krosno 1:1 (7:1). Bramki zdobyli: Cieślak 6, Kidacki 2. Dział 2, Szafranski 1. Dla SKS samobójcza

Na zakończenie zebrania uchwalił rezolucję z okazji powstania GKKF.

Uwaga! Kola sportowe i zespoły niezrzeszone w PZPN

Dnia 30 kwietnia br. rozpoczyna się gigantyczna impreza masowa zespołów piłkarskich, które staną do zawodów o „Puchar Polski”.

Wszystkie zespoły niezrzeszone w Polskim Związku Piłki Nożnej mogą przystąpić do powyższych rozgrywek, zawiadamiając o tym Rzeszowski OZPN Rzeszów ul. Tannenbauma 7 I. p. Sekretariat ROZPN wydaje regulaminy rozgrywek oraz udziela wyczerpujących wyjaśnień.

Kluby zrzeszone w P.Z.P.N. muszą obowiązkowo brać udział w „Pucharze Polski”. Termin zgłoszeń upływa dnia 15 marca br.

Do sekretariatu ROZPN — Rzeszów ul. Tannenbauma 7 I. p. nadeszły nowe przepisy gry w piłkę nożną. Apelujemy do wszystkich kierowników świetlic oraz sympatyków i zwolenników tej dziedzinie sportu, by zapatrzyli się w cenę i wartościową broszurę. Cena przepisów — 100 zł.

Gimnastyczki „Związkowca” Krosno przed sezonem

Istniejąca przy KS „Związkowca” gimnastyczna sekcja kobiet przejawia dość ożywioną działalność. W ubiegłym roku gimnastyczki dały pokaz tańców rytmicznych podczas Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Warszawie oraz na nroczystej akademii z okazji powstania GKKF w Krośnie.

Młoda sekcja ma poważny i bogaty program pracy na rok 1950 — informuje naszego korespondenta — kierowniczka sekcji mgr. Kiełarowa. Obecnie członkinie pilnie i chętnie trenują, przygotowując się do sezonu letniego. Dowodem czego jest duża frekwencja na zajęciach. Sekcja gimnastyczna KS „Związkowca” liczy obecnie 30 zawodniczek, które ćwiczą dwa razy w tygodniu w sali gimnastycznej 11-letniej Szkoły męskiej.

Celem wszystkich gimnastyczek jest udział w akcjach i imprezach masowych oraz zdobycie OSFiZ. ZA.

Z JAROSŁAWIA

Na stadionie sportowym w Jarosławiu odbył się w niedzielę mecz piłkarski między JKS „Związkowca” a miejscową „Gwardią”. Zwycięstwo odniósł „Związkowca” w stosunku 10:3 (3:3). Bramki dla JKS-u zdobyli: Kołodziej 4, Stręłt i Lubos po 3. Dla Gwardzistów bramki uzyskał Surmiak.

Ping pongiści JKS „Związkowca” przegrali w towarzyskim spotkaniu z Juniorami Kolejarza z Przemyśla w stosunku 0:9. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Olszewski, Andrzejko II i Wasiewicz po 3.

(88)



— A ty po co przyszedłeś, stary? — krzyknął za nim gospodarz.
Dziadek Fiszka odpowiedział już w drzwiach:

— Myślałem, że se u ciebie zarobię na żniwach, ale kiepsko płacisz, chłopie.

Zatrzasnął drzwi z wściekłością i zaklął.

— To ci kutwa z tego waszego Kasjana — rzekł dopędzwszy chłopów.

Obejrżeli się, zwolnili kroku.

— A ty, dziadku, też za kawalkiem chleba włóczysz się po świecie? Z daleka idziesz?

— Gdzie tam... Sąsiad wasz jestem, z Wilczych Nor.

— Z Wilczych Nor? Patrzajcie — zdziwili się chłopie. — Macie tam przecież dosyć bogaczy.

— Bogacze są, ale dobrego zarobku nie ma. A któż ma ochotę zginać grzbiet za darmo?

— Widzisz, Leksieju, a ty mnie ścigałeś do Wilczych Nor — nie, wiko: „chodźmy i „chodźmy” — rzekł jeden z chłopów.

Drugi rozłożył ręce.
— I pójdziesz, Mironie. Czy ci dadzą dużo, czy mało — ale pójdziesz. Chcesz zdecydować z głodu?

Poparł go dziadek Fiszka:
— Święta prawda, Leksieju. Brzuch trzeba czymś zapchać. Żeby nie wiem jaka bieda była, ale dwa razy na dzień musisz mu dać jakąś strawę.

Ujrawszy leżące koło ścieżki kłody osikowe,

dziadek Fiszka skreślił zrećnie w ich stronę, usiadł i rzekł do chłopów:

— Siadajcie, Mironie, Leksieju, odpocznijcie sobie.

Chłopi nie mtlali się dokąd śpieszyć, przyjęli więc chętnie zaproszenie rozmownego i uśmiechniętego towarzysza.

Dziadek Fiszka poczęstował Mirona i Leksieja tytoniem ze swego kapiucucha i spytał:

— No co, przywykliście trochę do tej Syberii?

— Jakoś się żyje. Dla nas wszędzie jednakowo, czy tu, czy tam. W Rosji kłaniał się się dziadecowi, a tu Kasjanowi Timofiejczowi — rzekł ponuro Miron. — Tutaj więcej przestrzeni, wiadomo, ale jak się do tej ziemi dobrnąć? Lasy i lasy! Bo to sobie dasz z tym radę samemu?

— A slychać co, jak teraz w Rosji ludźki żyje? — spytał dziadek Fiszka, dosypując do swej fajki szczyptę samosiejki.

— Coś nie coś slychać. Mają poniekąd rodzinę w Rosji, dostają listy — odezwał się znowu bardziej towarzyski Aleksiej. — Ale wesołego w tych listach niedużo. Z roku na rok chłopom coraz ciężiej. Wzięć na przykład te oddzielne chutory. Bogaty to i ziemi dostanie więcej, i lepszą, i z podatków mu spuszcza, i pieniądze dadzą z banku. A jak który z biedniejszych umyśli pójść na chutor — to co z tego wyjdzie? Nie zwróci pieniędzy do banku w terminie — i już wszystko przepaść. Trza wracać do wsi i nająć się gdzie za parobka — bo ziemi, chudobę, zagrodę sprzedali z licytacji.

Aleksiej zamilkł na chwilę, rozejrział się, a potem ciągnął dalej:

— Widać znowu niedługo będą rozruchy. Chłop nie jest z żelaza, długo takiego życia nie wytrzyma. Pamiętam, jakeśmy w piątym roku tłułi panów widłami i z dubeltówek.

— Ho, ho! Mielicieście już widać nóż na gardle, bo przecie o byle co nikt za strzeżbę nie chwyci — wtrącił dziadek Fiszka.

— Nasza wieś też cała ruszyła — opowiadał dalej Aleksiej. — Miron siedział potem przez dziesięć tygodni w więzieniu.

— Po co wspominać o starych sprawach, Leksieju?... Co było a nie jest... — rzekł Miron.

Ze sposobu, w jaki to powiedział, dziadek Fiszka zrozumiął, że Mirona gniewa gadalność Aleksieja. Zaprzagnął dać Mironowi do zrozumienia, że jest między swymi i dlatego powiedział jakby od niechcenia:

— Bo to kogo ominie? Ja sam, z moim siostrzeńcem, Matiuszą, też przesiadziałem w więzieniu dwanaście tygodni. Nielatwa jest droga do prawdy.

Dziadek Fiszka dla dodania sobie powagi przesadził ilość tygodni, spędzonych w areszcie, lecz rachuby jego były słuszne. Miron rozpoznał się i rzekł z uśmiechem:

— Widać, że więzienie, to dla ciebie nie nowina, dziadku?

— Zakosztowaliśmy go, Mironie — odparł z powagą dziadek Fiszka i doszedłszy do wniosku, że nie ma celu dłużej ukrywać prawdy, opowiedział otwarcie o Adamowie, o podaniu do gubernatora i o celu swych odwiedzin u przesiadleńców.

— Teraz nasi chłopie inaczej się wzięli Jo rzeczy — zakończył. Zamiarują bronić swych cedrów. O jedno tylko się boją — o was, przesiadleńców. Jak się ruszyć, to całą kupą. No i mnie właśnie kazali pójść do was i wywieścić się, jak wy myślicie. A bez cedrów nie żyjemy.

— Toście mądrze umyśliłi — odezwał się Aleksiej pierwszy. — Są tam widać u was łebskie chłopie. Powiedz im, że będziemy trzymać z wami, niech się nie obawiają.

— Wiadomo, że z wami — poparł go Miron. — Jeszcze dzisiaj podburzymy chłopów.

— Trza jeszcze słowo szepnąć waszym sąsiadom z Podtajeźnego. Jak już u nas przyjdzie co do czego, to przysyłemy do was umyślnego, albo ja sam przylecę. Tylko — sza, chłopie, póki co; siedźcie cicho do czasu. Żeby

dał dalej Aleksiej. — Miron siedział potem przez dziesięć tygodni w więzieniu.

— Po co wspominać o starych sprawach, Leksieju?... Co było a nie jest... — rzekł Miron.

Ze sposobu, w jaki to powiedział, dziadek Fiszka zrozumiął, że Mirona gniewa gadalność Aleksieja. Zaprzagnął dać Mironowi do zrozumienia, że jest między swymi i dlatego powiedział jakby od niechcenia:

— Bo to kogo ominie? Ja sam, z moim siostrzeńcem, Matiuszą, też przesiadziałem w więzieniu dwanaście tygodni. Nielatwa jest droga do prawdy.

Dziadek Fiszka dla dodania sobie powagi przesadził ilość tygodni, spędzonych w areszcie, lecz rachuby jego były słuszne. Miron rozpoznał się i rzekł z uśmiechem:

— Widać, że więzienie, to dla ciebie nie nowina, dziadku?

— Zakosztowaliśmy go, Mironie — odparł z powagą dziadek Fiszka i doszedłszy do wniosku, że nie ma celu dłużej ukrywać prawdy, opowiedział otwarcie o Adamowie, o podaniu do gubernatora i o celu swych odwiedzin u przesiadleńców.

— Teraz nasi chłopie inaczej się wzięli Jo rzeczy — zakończył. Zamiarują bronić swych cedrów. O jedno tylko się boją — o was, przesiadleńców. Jak się ruszyć, to całą kupą. No i mnie właśnie kazali pójść do was i wywieścić się, jak wy myślicie. A bez cedrów nie żyjemy.

— Toście mądrze umyśliłi — odezwał się Aleksiej pierwszy. — Są tam widać u was łebskie chłopie. Powiedz im, że będziemy trzymać z wami, niech się nie obawiają.

— Wiadomo, że z wami — poparł go Miron. — Jeszcze dzisiaj podburzymy chłopów.

— Trza jeszcze słowo szepnąć waszym sąsiadom z Podtajeźnego. Jak już u nas przyjdzie co do czego, to przysyłemy do was umyślnego, albo ja sam przylecę. Tylko — sza, chłopie, póki co; siedźcie cicho do czasu. Żeby

tam dzieciakom i babom, Boże uchowaj, ani słowa.

— Do Podtajeźnego pójde dzisiaj, mój brat tam mieszka, a o baby się nie bój, dziadku. umiemy trzymać język za zębami. — rzekł Miron.

— No to świetnie, Mironuska! — Dziadek Fiszka wstał z belki i zaczął się żegnać.

— A jak ty się nazywasz, dziadku? — spytał Aleksiej. — A nuż trza się będzie nad czym naradzić...

— Znaleźć mnie nie trudno, bratku. Jak przyjedziesz do Wilczych Nor, zapytaj pierwszego lepszego: gdzie tu mieszka dziadek Fiszka? Wszyscy mnie tam znają.

— To ty jesteś ten Fiszka? — zawołał obaj przesiadleńcy, oglądając starego od głów do stóp.

— Fiszka jestem, i to z wszystkimi przyna leżnościami — roześmiał się dziadek Fiszka.

— Znamy cię, dziadku. Znamy ze słyszenia — rzekł Aleksiej. — Zeszłego roku niedźwież zrobił się taki bezczelny, że zaglądał do nas do zagrody. To wszyscy gadali między ludźmi: „Trza jechać do Wilczych Nor, do dziadka Fiszki. On sobie prędko da z nim radę”.

Dziadek Fiszka roześmiał się wesoło:

— To by się dało zrobić. Natukaliśmy ich moc z moim siostrzeńcem, Matiuszą. No, Leksiejusko i Mironusko, szczęść wam Boże!

Dziadek Fiszka raz jeszcze uściśnął dłoń obu chłopów i znikł w niskim gęstym brzoziaku.

Przed wylotem na grykę kaczki zbierały się na jeziorze. Dla ludzi było tajemnica, kto je tu zwolował i jakim sposobem; dzięki jakimś przyrodzonym popędowi zbierały się na wodzie co dzień o tej samej porze.

Odbywało się to w ciągu tych krótkich chwil, gdy kończył się już promieniujący błękitem dzień, a wieczór nie nadchodził jeszcze, tylko zakradał się skądś z oddali.

c. d. n.